

Dariusz Herman, Piotr Śmierzewski, Wojciech Subalski

Lucidus ordo

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 2/2, 19-24

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DARIUSZ HERMAN
PIOTR ŚMIERZEWSKI
WOJCIECH SUBALSKI
HS99

LUCIDUS ORDO

O, si tacuisses, philosophus mansisses.

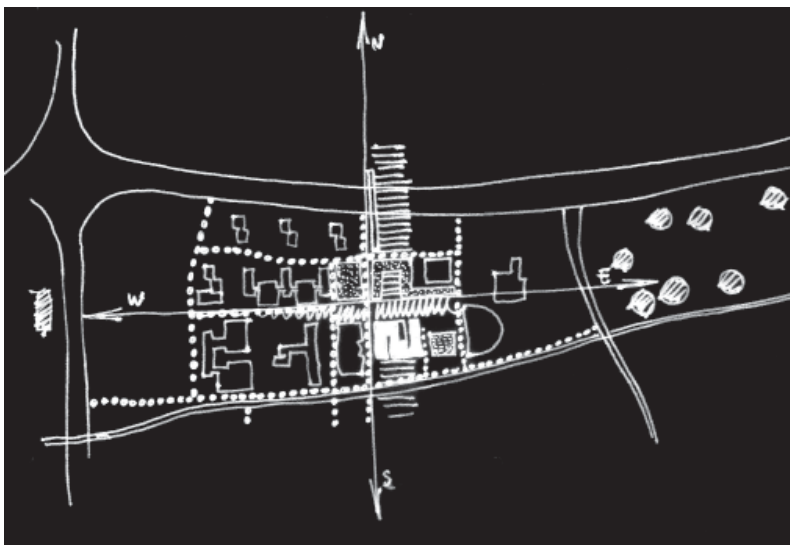
Opisywanie przez autorów swej twórczości jest zadaniem niebezpiecznym. Wartościowe utwory objaśniają się same, dotyczy to również prac architektonicznych. Ryzykowne jest zatem odsłanianie motywów tkwiących u podstaw projektu, można bowiem wówczas zasugerować odbiorcom istnienie czegoś więcej niż budowla zawiera. A to splendoru autorom nie przysparza, stąd nie używamy tu pojęć takich jak: *lumen rationis aeternae, illuminatio, logos, claritas*. O tym obiekcie można też mówić w prostych i bezpretensjonalnych słowach, bo taki jest on sam – prosty, tani, pragmatyczny. Wszystko co tę prostotę przekracza jest jedynie wartością dodaną, która będzie go odróżniać od innych prostych i tanich budynków.

Projekt wyłoniono w drodze konkursu w 2002 roku. Pierwotnie gmach Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej wspólny dla Uniwersytetu Ekonomicznego i Uniwersytetu Śląskiego zaprojektowano na potrzeby uczelni przy Bankowej, z myślą o stworzeniu dla tej stosunkowo młodej instytucji obiektu, który będzie odpowiadał jej ambicjom, potrzebom naukowym, ale który również będzie porządkował przestrzeń tego prężnie rozwijającego się „organizmu”¹.

Odziedziczony po Wyższej Szkole Pedagogicznej zespół budynków wciąż daleki jest od tego, co zwykle się określać mianem „kampus”, głównie z powodu braku jakiegokolwiek generalnego planu. Nowa zabudowa poprzez swoją lokalizację i gabaryty miała wydobyć i uwypuklić resztki

1 W 17. edycji konkursu na Architektūrę Roku Województwa Śląskiego 2011 organizowanego przez katowicki oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich wygrał gmach Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej. Jury konkursu jednogłośnie przyznało wspólnej bibliotece Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego nagrodę główną w kategorii Obiekt Roku oraz Grand Prix [przyjp. redakcji].

przestrzennej logiki. Teren po ośrodku sportowym Torkat znakomicie się do tego celu nadawał. Projektowany w tym miejscu budynek biblioteki podkreślił główną oś układu urbanistycznego², przebiegającą w kierunku wschód-zachód z obydwu stron ograniczoną wysokimi budynkami – zespołem wieżowców mieszkalnych i hotelem od wschodu oraz najwyższym budynkiem Katowic – Altusem od zachodu. Oś wschód-zachód dodatkowego znaczenia nabierze po zagospodarowaniu terenów położonych na północ od niej. Przeznaczając ten obszar na lokalizację budynków o funkcjach ogólnouniwersyteckich, takich jak nowy gmach rektoratu i auli głównej, hali wielofunkcyjnej, stworzy się szansę na wykreowanie centralnej przestrzeni uniwersytetu – Forum Akademickiego, którego elementem identyfi-



kacyjnym może stać się biblioteka. To główne zadanie urbanistyczne tego budynku. Program ten realizuje on przez swoją formę i sposób jej materializacji. Wysokość biblioteki dostosowano do średniej wysokości istniejących na terenie uniwersytetu budynków. Przewyższając ją wypiętrzenie, zwrócone w kierunku Forum, mieści w sobie księgozbiór zamknięty, a zarazem podkreśla rangę miejsca i instytucji oraz nawiązuje dialog z istniejącymi wysokimi budynkami, zamykającymi oś wschód-zachód.

² Wszystkie szkice umieszczone w artykule przygotowane zostały przez architektów z pracowni HS99.

Fasady biblioteki przejmują funkcję komunikacji wnętrza budynku z otoczeniem. Swoją formą w abstrakcyjny sposób nawiązują do podstawowych zadań biblioteki – magazynowania książek, porządkowania, systematyzowania. Wprowadzają również wątek tajemnicy, nierozzerwalnie związany z książką. Każda nieprzeczytana książka jest tajemnicą, zagadką, intrygą...

Kamień użyty na fasady to niefugowane płyty piaskowca. Jego barwa wpisuje się w kontekst miejsca i współbrzmi z czerwieńią cegły użytej na istniejących budynkach. Trwałość materiału elewacyjnego, w połączeniu z solidnością konstrukcji ma się przełożyć na trwałość obiektu. Poziome podziały fasad reagują na zmniejszające się ku górze wysokości kondygnacji. Pionowe fugi między kamiennymi płytami tworzą gniazda na szczelinowe okna. Przeszlone szczeliny fasady po zmierzchu emanują sztucznym światłem, za dnia są źródłem naturalnego światła rozproszonego tworzącego wewnątrz budynku atmosferę niecodzienności.

Biblioteki nie są zwykłymi budynkami. Wywołują skojarzenia, stereotypy i określenia takie jak „świątynia mądrości” czy „skarbnica wiedzy”. Przez jednych są przyrównywane do kosmosu, przez innych do labiryntu czy wieży Babel. Bywały ośrodkami „emanującymi” mądrością bądź sezamami zazdrośnie strzegącymi swych skarbów. Czym będą biblioteki w przyszłości? Chyba łatwiej wyobrazić sobie przyszłość energetyczną niż przyszłość książki, a przecież odpowiedzi na to pytanie musi szukać każdy architekt, mierzący się z zadaniem zaprojektowania budynku biblioteki. Gmachu, którego trwanie obliczono na wiele pokoleń. Dwa przeciwstawne scenariusze wróżą bądź to niepokohamowany rozwój społeczeństwa cyfrowego bądź powstanie analogowej alternatywy. Tę drugą można już zaobserwować w sferze foto czy też audio, sprzedaż gramofonów analogowych ma się dobrze... Którykolwiek scenariusz będzie realizowany, biblioteki są i będą miejscem, gdzie gromadzi się, porządkuje i udostępnia wiedzę. Wiedzę, której wciąż przybywa, wśród której coraz trudniej się poruszać, stąd systematyka jakościowa będzie prawdopodobnie najważniejszym zadaniem dla zajmujących się udostępnianiem zbiorów. Jeśli kiedykolwiek dojdzie do odwrotu od cywilizacji cyfrowej, to biblioteki nie muszą się martwić o swoją przyszłość. Jeżeli obecny kierunek nie ulegnie zmianie, to w totalnie zdigitalizowanym świecie (po wynalezieniu grafenu jeszcze trudniejszym do wyobrażenia) kontakt z prawdziwą, realną książką, z szelestem jej kartek, z jej zapachem, oraz formą nabierać będzie szczególnego znaczenia i wymagać będzie szczególnej oprawy. Biblioteka Akademicka w Katowicach zdaje się być przygotowana również na tę ewentualność.

Wnętrze biblioteki komunikuje się z otoczeniem nie wielkimi oknami, ale wąskimi szczelinami. Perforacja ścian pozwala na dyskretny kontakt z otoczeniem, ale przede wszystkim jest źródłem światła dziennego, nadającego kontaktowi z książką szczególnej aury.

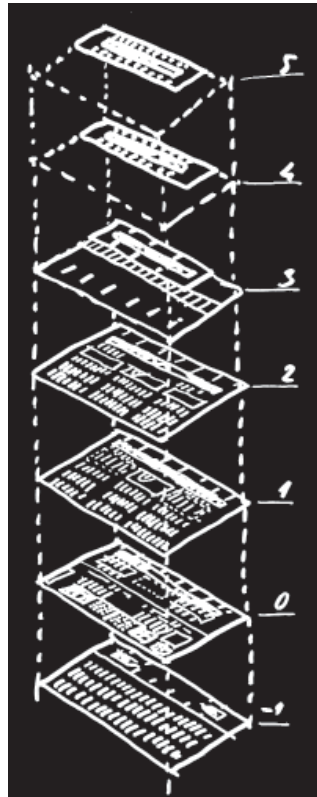


Zapewniono natomiast kontakt z centralną, trójkondygnacyjną przestrzenią wewnętrzną, rozświetloną z góry. Ta introwertyczna kompozycja nie bierze się jedynie z braku malowniczych widoków. Wyraźnie odczuwana separacja od świata zewnętrznego jest próbą stworzenia przestrzeni skoncentrowanej na książce, uporządkowanej i harmonijnej, w której czas płynie odmiennie, przestrzeni niedostępnej dla świata informacyjnego chaosu i natłoku bodźców.

Po latach eksperymentów z formami udostępniania zbiorów powrócono do księgozbiorów otwartych, gdzie czytelnicy i książki swobodnie się kontaktują. Poszukiwanie książek w katalogach tym się różni od poszukiwania książek na półkach czym podróż palcem po mapie od podróży prawdziwej, często zaskakującej i pełnej przygód. Gmach CINiBA odpowiada takiemu właśnie stylowi korzystania z bibliotek. Czytelnik znów może być odkrywcą. To reakcja na książkę „niedotykalną”, zamawianą w internetowych witrynach. Być może jak narodziny fotografii odrealniły sztuki plastyczne, tak wirtualne odrealnienie książki przywróci wartość książce prawdziwej.

Choć w trakcie projektowania unikano wszelkich odniesień do światła jako metaforycznego nośnika mądrości, to jednak światło jest głównym „tworzywem” budynku. Sposób jego dozowania (ale też jego wieczornej emanacji) wpływa na atmosferę. Światło wydobywające wszelkie zapisane w kamieniu walory z każdą chwilą odmienia fasadę tego bardzo prostego budynku.

W trakcie projektowania stroniono również od narracji i symboliki. Dla przykładu: wieża budynku kryjąca najcenniejsze, niedostępne zbiory, ma bardziej urbanistyczne i kompozycyjne niż metaforyczne znaczenie. Podej-



muje dialog z budynkami wysokimi, zamykającymi oś, i nadaje odpowiednią rangę najważniejszemu budynkowi na kampusie. Również matematyczny porządek fasad ma bardziej praktyczne niż przenośne znaczenie.

Budynek ten, choć nie pozbawiony treści, szuka piękna w prostocie i logice. Posługuje się językiem matematyki, a wyraża się w abstrakcyjnej kompozycji. To cechy, które odnoszą go do nurtu śląskiego racjonalizmu. Wszelkie „skutki uboczne” takie, jak atmosfera wnętrza czy zmienność fasad, choć są zamierzone to są jedynie wartością dodaną, architektonicznym estetycznym „VAT-em” do tego prostego, taniego i pragmatycznego budynku, którego pierwszym zadaniem jest odpowiedzieć na wszystkie potrzeby współczesnej biblioteki i jej użytkowników.

Z badań przeprowadzonych w 2010 roku przez Pracownię Badań Czytelnictwa Biblioteki Narodowej we współpracy z TNS OBOP wynika, że 56% dorosłych Polaków nie przeczytało w ciągu roku ani jednej książki (31% – Francuzów, 17% – Czechów). 54% dorosłych Polaków przeczytało w ciągu roku tekst przekraczający objętość trzech stron (nie podano czy ze zrozu-

mieniem). Z tych samych badań wynika, że 20% osób z wyższym wykształceniem i 27% uczniów i studentów nie przeczytało kompletnie nic...

Czy to jest argument, żeby nie budować bibliotek?



Dariusz Herman, Piotr Śmierzewski, Wojciech Subalski
Lucidus ordo
Summary

The article describes the concept of the Scientific Information Center and the Academic Library from the perspective of the architects involved in the creation of the project. It presents in detail the location of the building in the university campus and in the relation with the rest of the buildings. The daylight plays a special role in the new library due to the considerable amount of windows. In their design, the architects focused on the pragmatism and the necessity of fulfilling by the Library of its basic functions.